

Joanna Biernat

MIGRACJA POLAKÓW DO WIELKIEJ BRYTANII. SZACUNKI ILOŚCIOWE I WSTĘPNA CHARAKTERYSTYKA DEMOGRAFICZNA

1. Wstęp

Przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej spowodowało szereg zmian zarówno w Polsce, jak i w obrębie całej Wspólnoty. Jedną z najważniejszych, znajdujących się na styku sfery gospodarczej oraz społecznej, było zjawisko emigracji Polaków do krajów „piętnastki”.

W okresie negocjacji przedakcesyjnych zarówno mieszkańcy Polski, jak i „starych” państw członkowskich mieli obawy związane z dużą emigracją z Polski. Masowa emigracja uważana była za zagrożenie wobec stosunków demograficznych, jak i potencjalną barierę w rozwoju polskiej gospodarki. Obywatele „piętnastki” obawiali się taniej siły roboczej, mogącej stanowić olbrzymią konkurencję dla rodzimych obywateli na ich rynkach pracy.

Wyrażane przez mieszkańców „starych” państw członkowskich obawy wpłynęły na ustalenie okresów przejściowych w dostępie do unijnych rynków pracy. Okresy przejściowe miały dotyczyć zarówno Polaków, jak i obywateli pozostałych państw członkowskich mających przystąpić do Wspólnoty.

Wśród krajów, które nie poddały się obawom o „zalewie taniej siły roboczej z Europy Wschodniej” znalazły się Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja, które w dniu rozszerzenia Unii Europejskiej otworzyły swoje rynki pracy dla obywateli nowych państw członkowskich.

W okresie bezpośrednio po akcesji nastąpiła wzmoczona emigracja z Polski – przede wszystkim do Irlandii i Wielkiej Brytanii. W krajach tych rzeczywista emigracja znacznie przekroczyła rozmiary szacowane przez instytuty badawcze. Nie spowodowało to jednak, wbrew obawom, znacznych zakłóceń na rynkach pracy krajów przyjmujących. Zjawisko emigracji, jakie zanotowano po roku 2004, uznaje się powszechnie za ważny impuls nadany gospodarkom krajów przyjmujących, wpływający na dalszy ich rozwój.

Przykład sukcesów gospodarczych krajów, które otworzyły swoje rynki pracy dla obywateli nowych państw członkowskich, wpłynął na podejmowanie przez dalsze kraje decyzji o całkowitej bądź częściowej liberalizacji w dostępie do ich rynków pracy.

By zbadać wpływ obywateli nowych państw członkowskich na gospodarki państw Wspólnoty, należałoby znaleźć sposób wiarygodnego określenia ich liczby. Media podają liczne, różniące się w znacznym stopniu, dane dotyczące rozmiarów imigracji, inne liczby podawane są przez oficjalne źródła rządowe. Statystyki opierają się na rozmaitych założeniach dotyczących czasu trwania migracji. Najbardziej właściwa wydaje się głębsza analiza migracji określonej przez ONZ mianem długoterminowej. Obejmuje ona osoby przebywające poza granicami kraju ojczystego przez okres co najmniej 12 miesięcy. W ten sposób z dalszych analiz wyłączone zostają osoby podejmujące sezonową pracę za granicą.

Celem autora niniejszego artykułu jest zaprezentowanie różnych stanowisk na temat rozmiarów emigracji do Wielkiej Brytanii i próba odpowiedzi na pytanie, które z nich zdają się być najbardziej wiarygodne, jak również przedstawienie głównych cech demograficznych Polaków migrujących do Wielkiej Brytanii.

2. Sposoby szacowania emigracji do Wielkiej Brytanii

W Wielkiej Brytanii istnieje kilka źródeł danych statystycznych dotyczących imigracji do tego kraju. Polska również nie posiada jednolitego systemu umożliwiającego określenie rozmiarów emigracji z Polski do poszczególnych krajów. Sprawia to, iż wielkość emigracji z naszego kraju do Wielkiej Brytanii jest trudna do oszacowania i różni się w poszczególnych opracowaniach.

Jedna ze statystyk brytyjskich stosowanych do oszacowania wielkości imigracji z Polski powstaje na podstawie wydawanych numerów ubezpieczenia społecznego. Wszyscy imigranci zarobkowi muszą posiadać w Wielkiej Brytanii numer ubezpieczenia społecznego (National Insurance Number – NIN)¹. Numer ten jest przyznawany bezpłatnie raz na całe życie. Składa się z 2 liter, 6 cyfr i litery na końcu – np. XY 123456 Z. Jest on konieczny do rejestracji pracownika w brytyjskim systemie podatkowym i socjalnym. Numer ubezpieczenia społecznego wydawany jest przez Departament Pracy i Emerytur (Department for Work and Pensions) najczęściej na podstawie potwierdzającego zatrudnienie listu od pracodawcy².

Numer ubezpieczenia społecznego jest koniecznością dla osób ubiegających się o pomoc socjalną. Osoby wyjeżdżające z Polski wraz z dziećmi ubiegają się o nada-

¹ D. Owen, A. Fihel, A. Green, *Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii*, „Biuletyn Migracyjny” Dodatek specjalny, 04-05.2006 r., <http://www.migration-news.uw.edu.pl/DodatekBM12.pdf>, dnia 20.08.2007.

² K. Kozak, *Pierwsze kroki na Wyspach*, Praca i życie za granicą, 22.06.2007 r., za: <http://wiadomosci.onet.pl/1420085,2678,1,1,kioskart.html>, dnia 10.08.2007.

nie im NIN-u, gdyż umożliwia on pobieranie licznych zasiłków na rzecz rodziny. Ponadto NIN umożliwia rejestrowanie wkładów na rzecz systemu ubezpieczeń społecznych³.

O wydanie numeru ubezpieczenia społecznego występują zwykle osoby pozostające w Wielkiej Brytanii przez dłuższy okres – w ten sposób mają one pewność, że płacone podatki oraz składki na ubezpieczenie społeczne są we właściwy sposób rejestrowane. Osoby udające się na krótkoterminową emigrację na ogół nie dopełniają tej procedury.

Należy zauważyć, że część pracodawców, w celu uniknięcia płacenia podatków, nie rejestruje zatrudnienia pracowników. Pracownicy z nowych państw członkowskich, którzy nie znają swoich praw lub chcą doraźnie zarabiać więcej (bez odtrącania obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne), nie występują o nadanie im numeru ubezpieczenia społecznego, w konsekwencji nie są rejestrowani w Departamencie Pracy i Emerytur, a co za tym idzie – nie są brani pod uwagę w oficjalnych statystykach powstających na tej podstawie.

Numer ubezpieczenia społecznego nie jest wydawany osobom poniżej 16 roku życia, jak i osobom niepracującym, co sprawia, iż nie wszystkie emigrujące osoby są zapisywane w statystykach Departamentu Pracy i Emerytur. Z drugiej strony migrant występujący o numer ubezpieczenia społecznego po krótkim czasie, z różnych powodów, może powrócić do kraju, co nie zostaje uwzględnione w statystyce Departamentu Pracy i Emerytur.

Aktualnych informacji o długoterminowej imigracji dostarcza brytyjski odpowiednik Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (Labour Force Survey). Jest to badanie sondażowe przeprowadzane kwartalnie⁴. Ma na celu zebranie informacji na temat brytyjskiego rynku pracy, a więc także udziału imigrantów w aktywnej zawodowo części społeczeństwa w wieku produkcyjnym (zwanej „siłą roboczą”)⁵. Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności określa jednak imigrantów jako grupę, dzieląc ich jedynie pod względem regionu pochodzenia. W dostępnych statystykach nie jest ujawniana liczba imigrantów z Polski podejmujących pracę w Wielkiej Brytanii.

Od momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej napływ pracowników cudzoziemskich rejestrowany jest również przez brytyjski System Rejestracji Pracowników (The Worker Registration Scheme – WRS). Powstał on specjalnie dla migrantów zarobkowych pochodzących z nowych państw członkowskich, tzw. UE-8⁶. Każdy obywatel kraju należącego do UE-8, który chce podjąć pracę zarobkową w Wielkiej Brytanii na okres co najmniej jednego miesiąca, powinien zarejestrować

³ DWP-Services and Benefits, http://www.dwp.gov.uk/lifeevent/benefits/ni_number.asp, dnia 3.10.2007.

⁴ D. Owen, A. Fihel, A. Green, wyd. cyt.

⁵ National Statistics, <http://www.statistics.gov.uk/STATBASE/Source.asp?vlnk=358>, dnia 3.10.2007.

⁶ Wszystkie kraje, które przystąpiły do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r., poza Cyprzem i Malcią.

się w rejestrze WRS. Obowiązku rejestracji nie mają osoby samozatrudnione oraz ci obywatele państw UE-8, którzy legalnie pracowali w tym kraju w okresie przynajmniej roku przed rozszerzeniem Unii (tj. od 1 maja 2003 r. lub wcześniej)⁷.

Od momentu podjęcia pracy w Wielkiej Brytanii emigrant z nowego państwa członkowskiego ma 30 dni na zarejestrowanie się w Programie Rejestracji Pracowników (WRS) w brytyjskim ministerstwie spraw wewnętrznych (Home Office). Rejestracja kosztuje obecnie 90 funtów⁸.

Mimo że rejestracja jest obowiązkowa, niedopełnienie tego obowiązku nie powoduje dla pracowników żadnych skutków prawnych, stąd wielu z nich nie podejmuje tego trudu⁹.

Można założyć, że większość emigrantów krótkoterminowych, m.in. studentów wyjeżdżających do Wielkiej Brytanii w okresie wakacyjnym, nie dopełnia obowiązku rejestracji ze względu na związane z nim koszty. Natomiast osoby pragnące pozostać w Wielkiej Brytanii przez dłuższy okres dążą na ogół do uregulowania swojej sytuacji prawnej.

3. Rozmiary emigracji do Wielkiej Brytanii

Brytyjskie media podkreślają, że Polacy przybywający do Wielkiej Brytanii od 2004 r. stanowią największą falę imigracji pojedynczego narodu w historii tego kraju. Wielka Brytania doświadczała już dużych fal imigracji, począwszy od XVII wieku, gdy z Francji przybyło do tego kraju ok. 50 000 Hugonotów, jednak żadna z dotychczasowych grup imigrantów nie była porównywalna z obecną skalą tego zjawiska¹⁰. Polacy, za sprawą masowej imigracji, stali się największą grupą pracujących w Wielkiej Brytanii obcokrajowców, wyprzedzając Irlandczyków, którzy w liczbie 175 000 byli dotychczasowymi liderami tego rankingu¹¹.

Część ekspertów zwraca uwagę na fakt, że lawinowy wzrost liczby imigrantów z krajów Europy Wschodniej w 2004 r. wynikał także z legalizacji pobytu w Wielkiej Brytanii przez osoby, które do tej pory podejmowały w niej nielegalne zatrudnienie. Przed polską akcesją w Wielkiej Brytanii istniała bowiem dość liczna społeczność polska (prawdopodobnie ok. 60 tys. osób)¹².

⁷ D. Owen, A. Fihel, A. Green, wyd. cyt.

⁸ K. Kozak, wyd. cyt.

⁹ Working in the UK, The Worker Registration Scheme: http://www.workingintheuk.gov.uk/working_in_the_uk/en/homepage/schemes_and_programmes/worker_registration.html, dnia 3.10.2007.

¹⁰ T. Whewell, *Polish Concern as Workers Migrate*, BBC Radio 4's Crossing Continents, http://news.bbc.co.uk/2/hi/programmes/crossing_continents/5129224.stm, dnia 2.07.2006.

¹¹ M. Hickley, *Britain's Biggest Wave of Migrants in History*, „Daily Mail”, 21.07.2006.

¹² J. Wiśniewski, M. Duszczyk, *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków po 1 maja 2004*, Warszawa, Instytut Spraw Publicznych 2006, <http://www.isp.org.pl/files/2572839620196337001163156302.pdf>, dnia 8.08.2007.

Zgodnie z danymi Departamentu Pracy i Emerytur liczba numerów ubezpieczenia społecznego wydana obywatelom nowych państw członkowskich wzrosła o 145% – ze 111 tys. w roku podatkowym¹³ 2004/2005 do 270 tys. osób w roku podatkowym 2005/2006. Największy udział w tej liczbie mają Polacy, którzy w roku podatkowym 2005/2006 otrzymali 171 tys. numerów ubezpieczenia społecznego. Stanowi to prawie trzykrotny wzrost w stosunku do roku podatkowego 2004/2005, kiedy to wydano im ok. 62 tys. numerów ubezpieczenia społecznego¹⁴. W roku podatkowym 2006/2007 Polacy otrzymali ponad 221 tys. numerów ubezpieczenia społecznego.

Najbardziej rozpowszechnioną statystyką, na którą najczęściej powołują się autorzy opracowań na temat migracji, jest Program Rejestracji Pracowników (The Worker Registration Scheme). Od maja 2004 do czerwca 2006 r. w brytyjskim systemie The Worker Registration Scheme zarejestrowało się 427 tys. osób z nowych państw członkowskich (w tym 264 tys. Polaków)¹⁵.

Według brytyjskich ekspertów rejestr WRS zawiera prawie połowę migrantów zarobkowych przebywających w Wielkiej Brytanii. Odzwierciedla on dużą dynamikę napływu pracowników z Polski. Zgodnie z rejestrem liczba migrantów wzrosła z 75,4 tys. w 2004 r. do 127,3 tys. w 2005 r. i 162,5 tys. w 2006 r.¹⁶ (zob. rys. 1).

W 2007 r. fala emigrantów z Polski do Wielkiej Brytanii, mierzona za pomocą rejestru WRS, zaczęła powoli opadać. W pierwszych sześciu miesiącach 2007 r. do rejestru WRS wpisało się ok. 70 tys. Polaków, podczas gdy w poprzednim półroczu liczba ta była o 20 tys. wyższa. Zdaniem BBC „imigracja z Europy Środkowej spowalnia”. Wśród przyczyn wymienia się „wypchanie” brytyjskiego rynku pracy, a co za tym idzie – spadek jego atrakcyjności. Na zjawisko to wpłynęło ponadto otwarcie holenderskiego rynku pracy¹⁷.

Media brytyjskie oraz polskie są często zdania, że liczba imigrantów z Polski szacowana przez Home Office na podstawie The Worker Registration Scheme jest znacznie zaniżona¹⁸. Zdaniem dziennikarza radia BBC T. Whewella liczba Polaków przybyłych do Wielkiej Brytanii może wynosić nawet pół miliona¹⁹. „Gazeta Wyborcza” przedstawia wyniki badań Instytutu badawczego ARC Rynek i Opinia, który

¹³ Rok podatkowy rozpoczyna się i kończy 6 kwietnia.

¹⁴ *National Insurance Number Allocations to Overseas Nationals Entering the UK 2006*, Department for Work and Pensions, [http://www.unedddatacymru.gov.uk/Documents/Project/WSLC/WDE17000_060914_WSLC\(06\)24_NatInsuranceOverseas_eng.pdf](http://www.unedddatacymru.gov.uk/Documents/Project/WSLC/WDE17000_060914_WSLC(06)24_NatInsuranceOverseas_eng.pdf), dnia 3.10.2007.

¹⁵ J. Cienski, *Public's Fears Obscure Migration's Impact*, „Financial Times”, 29.08.2006, za: J. Wiśniewski, M. Duszczyk, wyd. cyt., s. 14, <http://www.isp.org.pl/files/2572839620196337001163156302.pdf>, dnia 5.08.2007 r., http://www.ind.homeoffice.gov.uk/6353/aboutus/Revised_data_MT.final.pdf, dnia 5.08.2007.

¹⁶ D. Pszczołkowska, *Fala emigrantów opada powoli*, „Gazeta Wyborcza”, 22.08.2007.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ D. Frost, *Employers are not the Villains in the Battle over Immigration*, „Financial Times”, 24.07.2006.

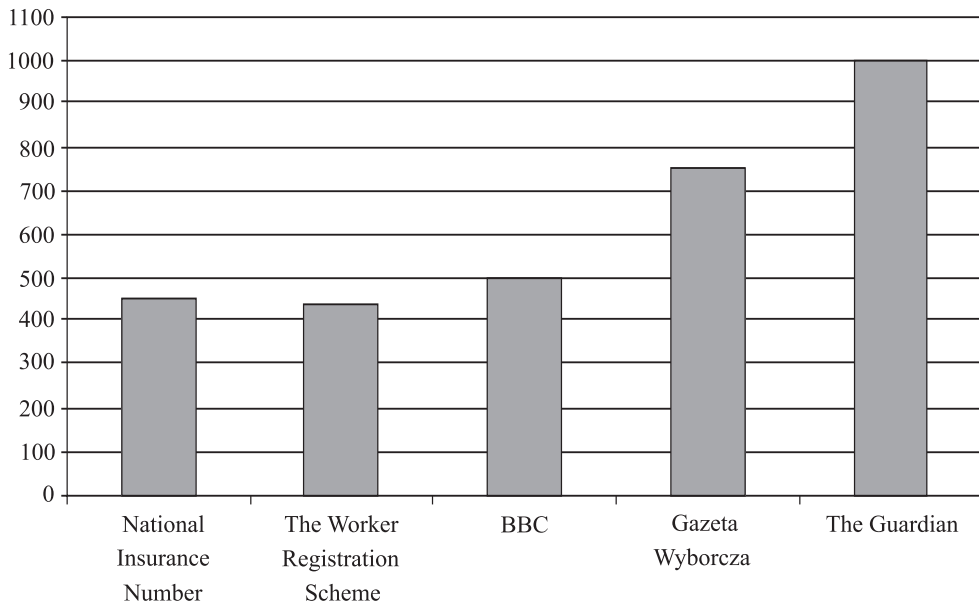
¹⁹ T. Whewell, wyd. cyt.

ILU POLAKÓW WYJEŹDŹA DO PRACY NA WSPY



Rys. 1. Wielkość emigracji z Polski do Wielkiej Brytanii w latach 2004-2007 na podstawie The Worker Registration Scheme

Źródło: D. Pszczółkowska, wyd. cyt.



NIN dotyczy okresu: 04.2004-04.2007, WRS: II kw. 2004 – II kw. 2007, BBC, The Guardian: 05.2004 – 06.2006, Gazeta Wyborcza: 05.2004 – 06.2007.

Rys. 2. Szacunki wielkości emigracji z Polski do Wielkiej Brytanii (w tys.)

Źródło: opracowanie własne.

szacuje wielkość imigracji z Polski na ok. 750 tys. osób²⁰. Natomiast dziennik „The Guardian” w specjalnym dodatku poświęconym nowej polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii stwierdza, iż może ona wynosić nawet milion osób²¹ (zob. rys. 2).

Przedstawione dane oraz szacunki dotyczą różnych okresów, dlatego nie mogą być przedmiotem porównań. Najwyższe szacunki dotyczące imigracji z Polski zamieściła gazeta „The Guardian”, ponadto przedstawione rozmiary imigracji dotyczą najkrótszego okresu (od momentu akcesji do końca czerwca 2006 r.).

Na forach internetowych oraz w rozmowach z imigrantami możemy napotkać znacznie wyższe szacunki rozmiarów imigracji do Wielkiej Brytanii. W opiniach tych można się spotkać z liczbą 1,5 lub nawet 2 mln osób. Są to jednak wielkości, które nie mają żadnego potwierdzenia w oficjalnych statystykach. Należy pamiętać, że duża grupa Polaków emigruje do innych państw unijnych lub poza Unię Europejską – do Niemiec, Holandii, Irlandii czy Stanów Zjednoczonych. Emigracja na tak wysokim poziomie skutkowałaby głębokim kryzysem demograficznym, jak również kryzysem systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Ponieważ problem ten nie jest doświadczany w tak dużym zakresie, możemy wnioskować, że liczne szacunki przedstawiają znacznie zawyżone rozmiary emigracji.

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Home Office) w prowadzonym przez siebie Programie Rejestracji Pracowników przedstawia dane dotyczące liczby imigrantów z Polski zbliżone do badań brytyjskiego Departamentu Pracy i Emerytur prowadzonych na podstawie wydawanych Numerów Ubezpieczenia Społecznego. Obie statystyki szacują liczbę imigrantów z Polski, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii od momentu akcesji, na mniej niż pół miliona osób. Szacunki te nie uwzględniają migracji powrotnych, ale również emigrantów przebywających w Wielkiej Brytanii bez dopełnienia niezbędnych formalności. Można przypuszczać, że liczba emigrantów długoterminowych z Polski może być o ok. 30-40% większa niż powyższe szacunki i może wynosić ok. 700 tys. osób.

Zdaniem M. Duszczyka rozpoczął się proces słabnięcia strumienia emigracji z Polski do Wielkiej Brytanii, który nie będzie jednak drastyczny i potrwa co najmniej 5 lat. Jego zdaniem kluczowe dla prognozy tego zjawiska będą dane z Programu Rejestracji Pracowników dla dwóch kolejnych kwartałów, podczas których okaże się, ile osób wyjechało w okresie wzmoczonych migracji, tj. od kwietnia do września. Polscy pracownicy, zgodnie z jego obserwacjami, rejestrują się z opóźnieniem w momencie, gdy mają już stałą pracę i postanawiają zostać w Wielkiej Brytanii na dłużej²².

²⁰ W. Pelowski, *Emigranci: nie wracamy*, „Gazeta Wyborcza”, 4.07.2007.

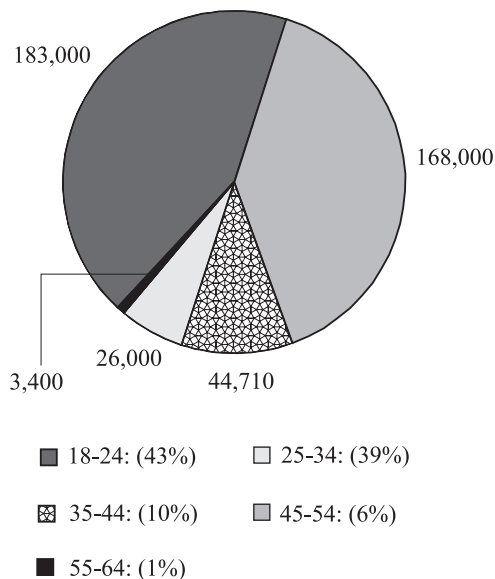
²¹ Dodatek G8, „The Guardian”, 21.07.2006.

²² Tamże.

4. Cechy demograficzne Polaków przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii

Podjęcie decyzji o emigracji do Wielkiej Brytanii stało się w XXI wieku znacznie łatwiejsze niż w poprzednich okresach. Emigranci otrzymali łatwy dostęp do zaawansowanych środków komunikacji. Tanie linie lotnicze i dostęp do Internetu powodują, że wyjazd do Wielkiej Brytanii czy do innych krajów przestaje być nieodwołalną decyzją o spędzeniu całego życia na emigracji. Wyjeżdżający Polacy traktują wyjazd jako tymczasową przeprowadzkę, podobną do tej, na jaką zdecydowałiby się – w poszukiwaniu pracy – w obrębie kraju²³.

Polacy stanowią 71% imigrantów z nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej²⁴. Większość statystyk dotyczących sektorów zatrudnienia i wieku imigrantów prowadzona jest w Wielkiej Brytanii ogółem dla całej imigracji z nowych państw członkowskich. Można jednak przypuszczać, iż charakterystyka zjawisk dla imigrantów z Polski będzie zbliżona do cech imigracji ogółem z nowych państw członkowskich Unii Europejskiej.



Rys. 3. Wiek zarejestrowanych pracowników z Europy Wschodniej do czerwca 2006 r.

Źródło: Home Office, za: *Migrant Workers: What We Know*, BBC News 24, <http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk/5384516.stm>, dnia 5.08.2007.

²³ K. Burrell, *War, Cold War, and New World Order: Political Boundaries and Polish Migration to Britain*, De Montfort University: 2006, <http://www.history.ac.uk/ihr/Focus/Migration/articles/burrell.html>, 20.08.2007.

²⁴ D. Pszczołkowska, wyd. cyt.

W pierwszych miesiącach członkostwa Polski w UE do Wielkiej Brytanii wyjeżdżały głównie osoby w wieku 18-34 lata (83%), w większości podróżowały one bez innych osób na utrzymaniu. Ten trend utrzymał się również w dalszym okresie emigracji do Wielkiej Brytanii. Do 2006 r. najliczniejszą grupę migrantów stanowili mężczyźni między 25 a 29 rokiem życia²⁵.

Do czerwca 2006 r. osoby, które nie przekroczyły 34 roku życia, stanowiły 82% wśród wszystkich nowo zarejestrowanych pracowników z Europy Środkowo-Wschodniej²⁶ (zob. rys. 3). Wśród Polaków przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii przeważają mężczyźni (57%), którzy pochodzą na ogół z mniejszych miejscowości i nie mają innych osób na utrzymaniu. Poziom wykształcenia wyjeżdżających Polaków jest wyższy niż przeciętny poziom wykształcenia rodaków pozostających w kraju²⁷. Zgodnie z szacunkami wykształceniem średnim legitymuje się ok. 45%, a wyższym nawet 30% emigrantów z Polski²⁸. Wyższy poziom wykształcenia Polaków wyjeżdżających z kraju wynika z tego, że większość emigrantów to ludzie młodzi. Wśród osób poniżej 34 roku życia większa liczba legitymuje się wykształceniem aniżeli w przekroju całego społeczeństwa.

Raport Ministerstwa Gospodarki z marca 2007 r. podkreśla, iż wyjazd osób o wysokich kwalifikacjach obniża produktywność polskiej gospodarki. Fakt, że w Wielkiej Brytanii pracują oni na ogół na stanowiskach o wymaganiach mniejszych niż ich możliwości, podnosi produktywność gospodarki brytyjskiej. W początkowym okresie emigracji z Polski zauważalne były jedynie jej pozytywne skutki dla polskiej gospodarki – obniżenie poziomu bezrobocia, napływ dewiz. Łagodzeniu bezrobocia towarzyszy jednak coraz mocniej odczuwalny brak rąk do pracy w wielu grupach zawodowych (m.in. lekarzy, pielęgniarek, pracowników budowlanych). Wzmaga to presję na wzrost płac w Polsce, co powoduje zjawisko inflacji płacowej. Napływ przekazów pieniężnych z zagranicy także skutkuje wzrostem presji inflacyjnej²⁹.

Wyjazd za granicę osób młodych ma negatywny wpływ na strukturę demograficzną polskiego społeczeństwa, który wyraża się w mniejszym od potencjalnego wskaźniku narodzin i we wroście średniej wieku. Wyjazd z Polski dobrze wykwalifikowanej siły roboczej sprawia ponadto, że kraj traci na atrakcyjności jako miejsce potencjalnej lokalizacji inwestycji.

²⁵ D. Owen, A. Fihel, A. Green, wyd. cyt.

²⁶ Home Office, za: *Migrant Workers...*

²⁷ Zgodnie ze Spisem Powszechnym 2002 wśród ponad 38 mln Polaków: 3,2 mln legitymowało się wyższym wykształceniem, 1 mln Polaków miało wykształcenie policealne, wykształcenie średnie miało 9,2 mln osób (na podstawie <http://www.business.gov.pl/Struktura,demograficzna,socjalenstwa-i,aspekty,etniczne,116.html>, dnia 4.10.2007).

²⁸ *Portret nowego emigranta*, „Wprost”, 17.11.2006 r., za: <http://www.wirtualnapolonia.com/teksty.asp?TekstID=10927>, dnia 7.08.2007.

²⁹ S. Lipiński, *Niewesoły raport o polskich emigrantach*, <http://www.nbportal.pl/pl/np/bloki/gospodarka/niewesoły-raport-o-polskich-emigrantach>, dnia 4.07.2007.

5. Zastosowanie wyników badań

Przedstawione powyżej statystyki nie pozwalają na jednoznaczne określenie rozmiarów emigracji z Polski do Wielkiej Brytanii. Na ich podstawie można jednak wyciągnąć wnioski o znacznym nasileniu strumienia emigracji, jakie nastąpiło w okresie bezpośrednio po akcesji Polski do Unii Europejskiej, a także o osłabieniu tego nurtu w ostatnim czasie.

Kolejną informacją, jakiej dostarczają nam statystyki, jest profil polskiego emigranta przybywającego do Wielkiej Brytanii. Jest to na ogół młody, dobrze wykształcony mężczyzna, który wyjeżdża z kraju bez innych osób na utrzymaniu. Dla kraju przyjmującego oznacza to osobę w wysoce produktywnej grupie wiekowej, która w niewielkim stopniu obciąża system opieki zdrowotnej.

Badania na temat migracji są przydatne w podejmowaniu decyzji na temat polityki migracyjnej. Służą one przede wszystkim Polsce i Wielkiej Brytanii, ale także pozostałym państwom Unii Europejskiej. Dane dotyczące emigracji do Wielkiej Brytanii i jej wpływu na gospodarkę brytyjską wpłynęły z pewnością na decyzje poszczególnych krajów co do terminu liberalizacji rynków pracy – zarówno wobec państw, które przystąpiły do Wspólnoty w 2004 r., jak i wobec Rumunii i Bułgarii, które dołączyły w 2007 r.

Polska, w związku z nasilonym zjawiskiem emigracji, uwolniła swój rynek pracy wobec obywateli wszystkich państw członkowskich. Dodatkowo umożliwiła obywatelom Rosji, Ukrainy i Białorusi podejmowanie pracy sezonowej w Polsce bez konieczności uzyskania pozwolenia na pracę³⁰. W dalszej kolejności polskie władze planują również stopniowe otwieranie rynków pracy dla obywateli państw azjatyckich³¹. Ponadto Polska przygotowuje program mający stymulować migracje powrotne.

Wielka Brytania, w obliczu masowej imigracji z nowych państw członkowskich, jaką zanotowano po 2004 r., nie zdecydowała się na całkowitą liberalizację swoich rynków pracy wobec Bułgarii i Rumunii, które w 2007 r. dołączyły do Wspólnoty. Zdaniem brytyjskiego eksperta Paula Stephensona brytyjski rząd wpadł w panikę w związku z rozbieżnością między szacunkami na temat emigracji a rzeczywistymi wielkościami, jakie zanotowano³².

³⁰ *Ułatwienia dla pracowników ze Wschodu*, „Biuletyn Migracyjny” nr 13, czerwiec-lipiec 2007, <http://www.migration-news.uw.edu.pl/BiuletynMigracyjny13.pdf>, dnia 3.08.2007.

³¹ *Łatwiej zatrudnić cudzoziemca ze wschodu*, <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artikul/latwiej;zatrudnic;cudzoziemca;ze;wschodu,254,0,254462.html>, dnia 20.07.2007.

³² H. Stewart, *Immigrants Put UK in Pole Position*, „The Guardian”, 7.01.2007, <http://www.guardian.co.uk/business/2007/jan/07/immigrationasylumandrefugees.asylum>, dnia 19.07.2008.

**EMMIGRATION OF POLISH CITIZENS TO THE UNITED KINGDOM.
ESTIMATIONS OF SIZE AND PRELIMINARY DEMOGRAPHICAL
CHARACTERISTICS**

Summary

The article presents estimations regarding the quantity of emmigration from Poland to the United Kingdom, which has been taking place since the 1st May 2004 and the features of emmigrants. The article describes basic statistical research which makes reference to the emmigration to the United Kingdom and is conducted in this country by Department for Work and Pensions, Office for National Statistics and Home Office.

Joanna Biernat – mgr, doktorantka w Katedrze Filozofii i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.